

Lęk Psalmisty przed zjawiskami przyrody

1. Wstęp

Natura oraz wszelkie zjawiska związane z przyrodą zostały stworzone dla człowieka. Pierwotnie panowała między nimi doskonała harmonia. W momencie, kiedy ta naturalna korelacja, zależność została naruszona przez grzech, człowiek zaczął odczuwać lęk. Dostrzegł, że przyroda może być nie tylko źródłem schronienia, pożywienia, ale także przyczyną różnych niebezpieczeństw np. katastrof, chorób a nawet śmierci. Nowe oblicze przyrody, niegdyś człowiekowi nieznanne, stało się początkiem doświadczeń lękowych. Ten lęk, jako zjawisko egzystencjalno-religijne, szczególnie widoczny jest w Psalmach. Jak należy rozumieć omawiany lęk przed przyrodą? Jak on się objawiał? Jaki miał wpływ na rozwój religijny i osobowy człowieka?

2. Izraelita i jego stosunek do przyrody

Zrozumienie lęku Izraelity ułatwi nam przybliżenie starożytnego wyobrażenia świata.¹ Trudno mówić o psalmach przyrody, bo takiego pojęcia (podobnie jak „kosmos”) nie znano. Świat dla Izraela był mało stabilny, uporządkowany, trudny do określenia. Daleko mu było do tworzenia abstrakcyjnych pojęć.² Świat przyrody był więc dla niego tajemnicą, czego same uświadomienie wywoływało w człowieku trwogę.³ Hebrajczyk swoją wizję świata opierał na spostrzeżeniach wzrokowych. Na tej podstawie określał kształt ziemi i jej elementy. Przedmiot lęku był zatem widzialny, „osiągalny” wzrokowo, możliwy do opisanego i określenia. W tym znaczeniu lęk jest bardzo konkretny, co po raz kolejny ukazuje „prostotę” człowieka starożytnego. To pierwsza zasadnicza cecha biblijnego spojrzenia na obraz świata.

Świat dla Izraela był rozumiany jako miejsce Bożego działania. Człowiek czuł się mocno osadzony w zdarzeniach przyrody. W przeciwieństwie do dzisiejszego ludzkiego izolowania się od natury, Hebrajczyk wręcz utożsamiał się z nią. Wierzone, że istnieje pewna zależność między zachowaniem człowieka a zjawiskami przyrody. Odnajdywał w nich Boże błogosławieństwo albo karę wymierzoną za swoje złe postępowanie.⁴

3. Natura źródłem „starożytnego” lęku

W relacji do świata przyrody obecny był lęk. Takim typowym, zwłaszcza dla człowieka Bliskiego Wschodu, był strach przed katastrofami, trzęsieniem ziemi, burzami, itp. To zwyczajna i często spotykana reakcja ludzka na tak silne i poważne w skutkach negatywne zjawiska natury. Izraelscy rolnicy doskonale zdawali sobie sprawę, że w dużym

¹ Dokładne przedstawienie wyobrażenia świata przedstawione jest w: J. Synowiec, Wprowadzenie do Księgi Psalmów, Kraków 1996, s. 67-74.

² G. von Rad, Teologia Starego Testamentu, tł. B. Widła, Warszawa 1986, s. 334.

³ Sytuacje niepewne, trudne do zdefiniowania, wyobrażenia wzbudzają w człowieku poczucie niepewności, prowadzące w konsekwencji do stanów lękowych. S. Kierkegaard określił lęk jako „rzeczywistość wolności jako możliwość jej możliwości” a jego przyczyną jest owe niezdefiniowane „nic”(por. S. Kierkegaard, Pojęcie lęku, tł. A. Szwed, Warszawa 1996, s. 50).

⁴ G. von Rad, dz. cyt., s. 335.

stopniu są zależni od zjawisk przyrody. Sfera ta stanowiła dla nich swego rodzaju sacrum.⁵ Zaznacza się tu druga zasadnicza różnica między biblijnym a mitycznym spojrzeniem na świat przyrody. Izraelici nie tyle utożsamiają go z bóstwem czy siłami demonicznymi, ale rozumują go jako służący Bogu i ludziom.⁶

Istnieje w starożytnej mentalności oczywiste powiązanie świata przyrody z Bogiem. On jest przyczyną ich zaistnienia, sposobem, środkiem objawiania swojej mocy. Wszelkie elementy składowe natury, np. drzewa (Rdz 12,6-7; 18,1; Wj 3,2-4), źródła (Rdz 16,7), rzeki (Rdz 32,22-32) stawały się szczególnym miejscem kultu. Były punktem zetknięcia się ziemi ze światem boskim.⁷ Z tego też względu, analizując Psalmi, można zauważyć cześć i uwielbienie Boga za stworzony świat jako wyraz podziwu.

Czego konkretnie lęka się Psalmista w przyrodzie? Przed jakimi zjawiskami czuje trwogę i niepewność?

Ps 91 zawiera „katalog niebezpieczeństw”, które wywołują w człowieku niepokój. Przywołuje obrazy nocnego strachu, „za dnia lecącej strzały” „zarazy, co idzie w mroku”, „moru, co niszczy w południe” (Ps 91,5-6), dzikie zwierzęta (Hi 39,19-20; 41,14). Izraelici prowadzący koczowniczy tryb życia na pustyni, narażeni byli ciągle na ataki drapieżników. Można tu także zauważyć spotykany lęk przed pustynią. Ps 91,6 wspomina o udarze słonecznym, który także może wywołać w człowieku obawy.

W Biblii wymienia się 180 gatunków zwierząt. W Psalmach są wzmianki o dzikiej zwierzynie (Ps 50,10; 104,11.20.25; 104,25) oraz hodowlanej (Ps 49,13.15; 107,38).⁹ Wszystkie zwierzęta nie wzbudzają lęku. Psalmista boi się przede wszystkim tych, które zagrażają jego życiu, bezpieczeństwu.

Należy jednak pamiętać, że często w starożytności do zwierząt porównywano ludzi, zwłaszcza nieprzyjaciół. Zamiarem tego nie było dokonanie obrazy, ale lepszego sprecyzowania swoich myśli, zobrazowania zbliżającego się niebezpieczeństwa, strachu.

W znanym psalmie 22 zauważa się silny lęk przed zwierzętami, który należy rozumieć metaforycznie. Pojawia się trwoga przed „bykami Baszanu”:

*„Otacza mnie mnóstwo cielców,
osaczają mnie byki Basztanu” (Ps 22,13).*

Baszan znany był jako płaskowyż o bardzo żyznej ziemi, z którego terenów wywodziło się najdorodniejsze i najsilniejsze bydło (Am 4,1; Pwt 32,14). Określenie „byki Baszanu” należy więc rozumieć jako silnych przywódców religijnych Izraela, których lęka się Mesjasz.¹⁰

⁵ Słownik Wiedzy Biblijnej, red: B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, s. 671 (= SWB).

⁶ A. Ganoczy, Nauka o stworzeniu. Traktat III, w: W. Beinert (red.), Podręcznik teologii dogmatycznej Kraków 1999, s. 127.

⁷ SWB, s. 671.

⁸ L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III (red.), Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym, Warszawa 2004, s. 425 (= SSB).

⁹ W Psalmach wymienia się następujące zwierzęta: byk (22,13), koni (20,8; 33,17; 147,10), dziki osioł (104,11), baranek (114,4), borsuk (104,8), kozica (104,18), lew (7,3; 10,9; 91,13; 104,21), owca (44,12.23; 78,71; 119,176), ślimak (58,9). Wśród ptaków (8,9; 50,11; 78,27; 79,2; 102,8; 104,12.17; 124,7; 148,10) wymieniona jest jaskółka (84,4), wróbel (84,4), bocian (104,17) i orzeł (103,5). Psalmista również nawiązuje do zwierząt wodnych: ryby (8,9; 105,29), rekiny (74,14) i potwory morskie, nazywane Lewiatanami (74,13-14; 104,26) – por. J. Synowiec, dz. cyt., s. 69.

¹⁰ S. Łach., dz. cyt., s. 175.

Psalmista lęka się również lwa:

*„Rozwierają przeciwko mnie swoje paszcze,
jak lew drapieżny i ryczący” (Ps 22,14).*

A lew to zwierzę silne, spod którego szponów trudno było się wyrwać. Takie spotkanie oznaczało nieuniknioną śmierć. Cechuje go odwaga, siła i dzikość. Symbolizuje władzę i sprawiedliwość. Często więc jest przedstawiany u tronu władców. Biblia ukazuje lwa w pozytywnym i negatywnym aspekcie. Często jest symbolem Boga (Chrystus jako „Lew Judy” - np. Ap 5,5b). Z drugiej jednak strony jest ucieleśnieniem diabła.¹¹ Był on bowiem przedmiotem piękna, co fascynowało, a jednocześnie jego potężna siła wywoływała trwogę, wręcz paraliż lękowy.

Psalmista wspomina często o ciekawych stworzeniach, jakimi są potwory morskie.

*„Ty zmiażdżyłeś lby Lewiatana,
wydałeś go na żer potworom morskim” (Ps 74,14).*

Nazwa tego potwora pochodzi z mitologii fenickiej zamieszkującego morze. Bano się go przede wszystkim dlatego, że jego wynurzenie się z wody oznaczało zakłócenie ładu i porządku panującego na ziemi. W Biblii jest też symbolem zła i diabła.¹²

W Psalmach zauważyć również można lęk przed ogólnie określoną grupą zwierząt nazwanych - drapieżcami.

*„Bo występny się chełpi swoim pożądaniem,
bluźni drapieżca i pogardza Panem” (Ps 10,3).*

Lęk przed drapieżcami należy rozumieć metaforycznie, jako obawę przed ludźmi niebezpiecznymi, fałszywymi i nie uznającymi Boga.

Kolejny przedmiot lęku określany jest jako „mór, co niszczy w południe”. Jest dosyć istotny powód do lęku, chociażby z tego względu, że w Septuagincie jest określany nawet jako $\delta\alpha\iota\mu\omicron\nu\iota\omicron\nu\ \mu\epsilon\sigma\eta\mu\beta\rho\iota\omicron\nu\omicron\nu$ (w Wulgacie – *daemonium meridianum*) - „demon południa”. Spiekota południa i krytyczny zenit słońca był codziennym trudem, który towarzyszył mieszkańcom Wschodu.¹³ Nie uważano tego, jak dzisiaj, jako normalny czynnik klimatu, ale wyraźnie łączono go z siłami demonicznymi. Upał sprzyjał rozprzestrzenianiu się chorób, zaraz, dlatego też uważano wszelkie demony za siłę sprawczą zaistnienia męczącego skwaru.

Przypisywano go wiatrowi wiejącemu z południa. Zachodni natomiast wiatr, uważano, że przynosi chmury i deszcz.¹⁴

¹¹ M. Oesterreicher – Mollwo (opr.), *Leksykon symboli*, Warszawa 1992, s. 84.

¹² Tamże, s. 85.

¹³ K. Kościelniak, *Zło osobowe w Biblii. Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002, s. 43.

¹⁴ J. Synowiec, dz. cyt., s.

Bano się również nocy¹⁵ lub po prostu – ciemności. Zjawisko owe wyraźnie było przypisywane siłom demonicznym.¹⁶ Ciemność jest „brakiem światła”¹⁷, stąd właśnie niebezpieczeństwa grożące człowiekowi nocą.

*„Mrok sprowadzasz i noc nastaje,
w niej krąży wszelki zwierz leśny” (Ps 104,20).*

Dzikie leśne zwierzęta to podstawowa możliwość czy powód wywołujący obawę. Poza tym podczas panowania ciemności zastawiano zasadzki na sprawiedliwych:

*„Bo oto grzesznicy luk napinają,
kładą strzałę na cięciwę,
by w mroku razić prawych sercem” (Ps 11,2).*

Ciemność więc sprzyjała złu, wszelkim intrygom. Pod jej powłoką ukrywane były i niedostępne wzrokowo czyny prześladowców. Stąd też symbolizowała niewiedzę:

*„Lecz oni nie pojmują i nie rozumieją,
błąkają się w ciemnościach:
cała ziemia chwieje się w posadach” (Ps 82,5).*

Jest ona wreszcie obrazem grobu i śmierci (Ps 88,12-13). Wskazuje ona więc na brak jakiegokolwiek aktywności człowieka.¹⁸ Ukazuje negatywne obszary ludzkiej egzystencji, przepelnione trwogą i pustką.

Lęk wzbudzały różne zjawiska atmosferyczne, które w jakimś stopniu zagrażały egzystencji człowieka, statecznemu życiu na ziemi.

Takim zjawiskiem była niewątpliwie burza, która to naruszała dzienny ład i spokój.

Określana jest w Psalmach jako „szalejąca” (Ps 55,9). Słynie z tego, że ma bardzo silny powiew (Ps 58,10). W swej gwałtowności wodami przynosi śmierć.¹⁹ Lęk wzbudza także wiatr, pochodny od burzy. I wiatr i burza symbolizowały Boży sąd, słuszny gniew. Często ją porównywano do wojny. Obraz bitwy i burzy symbolizował Boży gniew.²⁰ Obie przynosiły śmierć. Grzmoty rozumiano jako Jego głos:

*„Pan odezwał się z nieba grzmotem,
to głos swój dał słyszeć Najwyższy” (Ps 18,14).*

Kolejnym przykładem zjawiska przyrody, które wzbudzało silny lęk, jest trzęsienie ziemi.

*„Zatrzęsła się i zadrżała ziemia,
posady gór się poruszyły,*

¹⁵ Użyty w Ps 91,5 zwrot pahąd layla w LXX przetłumaczony został jako „strach nocy” w: K. Kościelniak, dz. cyt. s. 44.

¹⁶ K. Kościelniak, dz. cyt. , s. 44.

¹⁷ Słownik Symboliki Biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym, red: L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, Warszawa 2000(?), s. 108. (=SSB)

¹⁸ Tamże, s. 110.

¹⁹ SSB, s. 80.

²⁰ Tamże, s. 81; Słownik Teologii Biblijnej, red: X. Leon – Dufour, Warszawa 1982, s. 110.

zatrzęsły się, bo On zapłonął gniewem” (Ps 18,8).

Zjawisko te towarzyszyło szczególnej teofanii. Wyrażało Boży gniew skierowany w stronę człowieka. Napawało trwogą, co było początkiem bojaźni.

4. Zakończenie

Zjawiska przyrody, co wynika z powyższej analizy, miały ogromny wpływ na życie religijne i społeczne człowieka starożytnego. Sięgały jego najgłębszych odczuć i przeżyć. Wzbudzały w nim przede wszystkim trwogę, lęk. Natura, jako narzędzie w ręku Boga, uczyła człowieka posłuszeństwa względem Niego.

W tym kontekście lęk pełnił istotną rolę w dążeniu do doskonałości.

Dzisiaj lęk przed przyrodą nie jest tak powszechnie spotykany, jak w czasach biblijnych. Jego wpływ znacznie zmniejszył się w wyniku rozwoju techniki i modernizacji świata. Tym samym nie ma on większego znaczenia dla współczesnego człowieka. A lęk przed burzą czy ciemnością tłumaczy się jako po prostu pewną „niedoskonałość” i „nieprawidłowość” ludzkiej psychiki. Nie przypisuje się już tak bardzo naturze roli tej pośredniczącej między Bogiem a człowiekiem.

Analiza lęku Psalmisty pozwala zauważyć jego prostotę. Lęk XXI wieku jest o wiele bardziej złożony. Pojawiają się też coraz to nowe jego formy. Jego ontologiczny charakter²¹ sprawia, że jest poważny w skutkach. Istnieje więc potrzeba powrotu do prostego i ufego życia wiarą w Boga na wzór Psalmisty.

²¹ R. May, O istocie człowieka. Szkice z psychologii egzystencjalnej, tł. M. Moryń, Z. Wiese, Poznań 1995, s. 137-147.